

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXXVI nr 221 (11053)

Gdańsk, czwartek 9 października 1980 r.

A

Cena 1 zł

NIK - założenia przyszłorocznego planu - zmiany personalne

Posiedzenie Sejmu PRL

Sprawozdawcy sejmowi PAP relacjonują:

Posiedzenie, które rozpoczęło się o godz. 10.00, otworzył wicepremier, przewodniczący Rady Ministrów Andrzej Wierzbien. Uzupełnił on porządek dzienny o punkty dotyczące zmian w składzie Rady Państwa i Rady Ministrów oraz sprawozdania Komisji Mandatowo-Regulaminowej o wnioskach prokuratora generalnego PRL w sprawie wyrażenia przez Sejm zgody na podjęcie uchwały o zmianie regulaminu Sejmu, a także o zmianie ustawy o NIK, a także o zmianie ustawy o NIK, a także o zmianie ustawy o NIK.

Izba przystąpiła do pierwszej grupy spraw - nową one charakteru ustrojowego - związanych z powołaniem podkomisji do spraw NIK. W tym celu powołano podkomisję do spraw NIK. W tym celu powołano podkomisję do spraw NIK. W tym celu powołano podkomisję do spraw NIK.

Pos. Adam Łopatka (PZPR) scharakteryzował zagadnienia wynikające z nowego ustroju NIK. W tym celu powołano podkomisję do spraw NIK. W tym celu powołano podkomisję do spraw NIK. W tym celu powołano podkomisję do spraw NIK.

Właściwe korzystanie z działalności NIK pozwoli Sejmowi zachować i umocnić więź z wyborcami, wszechstronnie i kompetentnie oceniać sprawozdania z wykonania planu rozwoju społeczno-gospodarczego i budżetu państwa.

Posłowie zwrócili też uwagę na potrzebę nowego ducha i nowego stylu pracy całego składu osobowego NIK, podkreślając, że nie może być to styl urzędniczo-biurokratyczny. NIK nie może być jedynym fachowym organem kontroli. Wzrost jej znaczenia nie może przysłużyć się aktywizacji innych - państwowych czy spółdzielczych organów kontroli.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. FRANCISZEK SA- DURSKI podkreślił, że po- łowie tego klubu przywią- zuje wielką wagę do kon- troli jako czynnika gwa- rantującego realizację za- sady praworządności oraz ut- wierdzającego wykonanie zadań służących na- ro- dzajnej administracji central- nej i terenowej. NIK jako

8 bm. odbyło się wielogodzinne posiedzenie Sejmu PRL, a efektem obrad były decyzje dotyczące ważnych kwestii związanych z pozycją Sejmu w państwie, dalszą krystalizowanie się poglądów co do działalności państwa w dziedzinie społeczno-gospodarczej w przyszłym roku, a także zmiany personalne w Radzie Państwa i rządzie.

Jeśli chodzi o pierwszą grupę tych spraw - ich istotą jest ustawowe stwierdzenie: Najwyższa Izba Kontroli podlega Sejmowi. Znaczenie tego faktu jest oczywiste i oznacza wzmocnienie ustawowej i kontrolnej funkcji naszego parlamentu, najwyższego organu władzy państwowej.

Sprawy społeczno-gospodarcze, które w środę po południu znalazły się w centrum uwagi Sejmu, dotyczyły wstępnych założeń projektu planu na rok przyszły. Przedstawienie ich przez rząd przyjęte zostało w Sejmie jako przystąpienie do urzeczywistniania poselskich postulatów.

Ważną innowacją na posiedzeniu było wprowadzenie - nazwanej już tak nieoficjalnie w kuloarach - godziny pytań i odpowiedzi. Rzecz w tym, że obok tradycyjnych form związanych z punktem „interpelacje i zapytania” - umożliwiono również stawianie pytań poselskich prosto z sali (bez uprzedniego zgłoszenia, w przeddzień, na piśmie) i bezwzględnie uzyskiwanie na nie odpowiedzi członków rządu czy innych organów państwowych.

Wśród posłów uczestniczących w pierwszym posiedzeniu byli: STANISŁAW KANIA, HENRYK JABLONSKI i JÓZEF PINKOWSKI.

Obradom przysłuchiwała się publiczność szczerze zapelniająca galerię sejmową.

organ niezależny od rządu. organ Sejmu kontrolujący wszelkie władze administracji centralnej i terenowej, jest jedną z gwarancji praworządności.

Sprawa wielkiej wagi jest obowiązek przedstawia- nia przez NIK, a także o sprawozdaniu Rady Mini- strów z wykonania NPSG i budżetu państwa. Sejm, a poprzez Sejm społeczeń- stwo, powierza im corocznie rządowi do dyspozycji po- ważne środki finansowe. Ujęte w budżecie państwa, na prawo wiedzieć, jak rząd tymi środkami rozpo- rądzi, czy wydatkuje je prawidłowo, oszczędnie, zgodnie z zasadami dobro- go gospodarstwa, z korzyścią dla całego społeczeństwa i kraju. Rząd nie może do- wolnie podejmować wiel- kich inwestycji o znacze- niu ogólnokrajowym bez uprzedniego przekonsultowa- nia i wyrażenia przez Sejm zgody na taką inwe- stycję. W tym zakresie uwagi NIK mogą być bar- dzo pomocne Sejmowi. Mo- że to uchronić od błęd- nych decyzji i niepowetowa- nych szkód.

Za sprawę o wielkiej do- nośności posłowie umal- piliom kadr, kontroli. Stuz- nie przepisy stawały wy- soko wymagania pracow- nikom kontroli oraz oso- bom ją nadzorującym.

Równocześnie należa- ło wyposażyć w wieksze od- powiedzialności i uprawnienia. W ocenie posła postulatowi temu czynią zadość prze- pisy ustawy.

Omawiając projektowa- ne nowe rozwiązania spra- wy absolutorium dla rzą- du, posłowie stwierdzili, że or- naczają one, iż nie tylko Sejm, ale w większym stop- niu komisje sejmowe będą mogły inicjować dokonanie kontroli.

Pos. ŁUKASZ BALCER (SD) przypomniał, że po- raz szczerze w Polsce Ludo

we Sejm obraduje nad sprawami kontroli pań- stwowej. Przypomniał też odmienne koncepcje doty- czące tej kontroli - po- cząwszy od Biura Kontro- li przy Prezydium KRN, po przez NIK podległą Radzie Państwa, Urząd Kontroli Państwowej, NIK podległy Sejmowi, wreszcie NIK po- dległy od marca 1976 r. premierowi. W ciągu 18 lat naszej ludowej pań- stwowej kontroli podlegał Sejmowi. Posłowie wskaza- ły, że proponowane w przed- lożonych Sejmowi projek- tach aktów prawnych rozwią- zania nie uwzględnia doświadc- zeń, czy procesy inwestycyj- ne.

Uznając rozpatrywane projekty aktów prawnych za najważniejsze, być mo- że, w obecnej kadencji Sej- mu, posłowie wyrazili dla nich poparcie w imieniu Klubu Poselskiego SD.

Posłowie zgłosili zastrze- żenie odnośnie autopraw- ni do Sejmowi i rządu. Podporzą- dowanie jej najwyższemu organowi władzy państwo- wej zwiększy skuteczność wykonania jej funkcji - których istotą jest kon- trola całego państwa i oru- wanie, by nie było dzie- dzin tej kontroli się wymy- kających. NIK powinna być organem syntetyzują- cym wyniki pracy całego szerokiego systemu kontro- li w interesie narodu.

Mówca zwrócił uwagę, że obok kontrolowania naj- ważniejszych dziedzin ży- cia państwowego w skali makro - duże znaczenie ma też bieżąca kontrola jednostek, zakładów, przed- sięwzięć, organizacji - pozwalająca w porę wy- kryć marnotrawstwo, prze- stępstwo gospodarcze, kon- trole wewnętrzne w tych jednostkach z reguły mają już tylko charakter repre- syjny, ujawniając zaistnia- ły fakt, w tym kontek- cie posłowie zwrócili uwagę na wielką rolę kontroli spo- łecznej, działającej zapo- biegawczo; jej olbrzymie możliwości nie są dotych- czas w pełni wykorzystane. Wsparcia przez NIK kontroli społeczna może przynieść ogromne ef- efekty, szczególnie znaczenie przypisał tu posłowie dzia- łu związków zawodo- wych, czułych na dobro społeczne i współodpowie- dzialnych za gospodarowa- nie.

Mówca wskazał, iż wpro- wadzenie jednoznacznej po- dległości NIK Sejmowi, zgodnie jest z odczuciami

społecznymi i doświadcze- niami - które dowiodły, że najwyższy organ kon- trolny musi być całkowi- cie niezależny od organów wykonawczych, dla kontro- lowania których został po- wołany.

Mówiąc o proponowa- nych zmianach w regula- minie pracy Sejmu, posłowie wyrazili z sugestią prak- tycznego wykorzystania możliwości powoływania przez Sejm specjalnych kom- isji do badania konkre- tnych spraw - obecnie ta- kich, jak zakupy licencyj- ne, czy procesy inwestycyj- ne.

Uznając rozpatrywane projekty aktów prawnych za najważniejsze, być mo- że, w obecnej kadencji Sej- mu, posłowie wyrazili dla nich poparcie w imieniu Klubu Poselskiego SD.

Posłowie zgłosili zastrze- żenie odnośnie autopraw- ni do Sejmowi i rządu. Podporzą- dowanie jej najwyższemu organowi władzy państwo- wej zwiększy skuteczność wykonania jej funkcji - których istotą jest kon- trola całego państwa i oru- wanie, by nie było dzie- dzin tej kontroli się wymy- kających. NIK powinna być organem syntetyzują- cym wyniki pracy całego szerokiego systemu kontro- li w interesie narodu.

Mówca zwrócił uwagę, że obok kontrolowania naj- ważniejszych dziedzin ży- cia państwowego w skali makro - duże znaczenie ma też bieżąca kontrola jednostek, zakładów, przed- sięwzięć, organizacji - pozwalająca w porę wy- kryć marnotrawstwo, prze- stępstwo gospodarcze, kon- trole wewnętrzne w tych jednostkach z reguły mają już tylko charakter repre- syjny, ujawniając zaistnia- ły fakt, w tym kontek- cie posłowie zwrócili uwagę na wielką rolę kontroli spo- łecznej, działającej zapo- biegawczo; jej olbrzymie możliwości nie są dotych- czas w pełni wykorzystane. Wsparcia przez NIK kontroli społeczna może przynieść ogromne ef- efekty, szczególnie znaczenie przypisał tu posłowie dzia- łu związków zawodo- wych, czułych na dobro społeczne i współodpowie- dzialnych za gospodarowa- nie.

Mówca wskazał, iż wpro- wadzenie jednoznacznej po- dległości NIK Sejmowi, zgodnie jest z odczuciami

społecznymi i doświadcze- niami - które dowiodły, że najwyższy organ kon- trolny musi być całkowi- cie niezależny od organów wykonawczych, dla kontro- lowania których został po- wołany.

Mówiąc o proponowa- nych zmianach w regula- minie pracy Sejmu, posłowie wyrazili z sugestią prak- tycznego wykorzystania możliwości powoływania przez Sejm specjalnych kom- isji do badania konkre- tnych spraw - obecnie ta- kich, jak zakupy licencyj- ne, czy procesy inwestycyj- ne.

Uznając rozpatrywane projekty aktów prawnych za najważniejsze, być mo- że, w obecnej kadencji Sej- mu, posłowie wyrazili dla nich poparcie w imieniu Klubu Poselskiego SD.

Posłowie zgłosili zastrze- żenie odnośnie autopraw- ni do Sejmowi i rządu. Podporzą- dowanie jej najwyższemu organowi władzy państwo- wej zwiększy skuteczność wykonania jej funkcji - których istotą jest kon- trola całego państwa i oru- wanie, by nie było dzie- dzin tej kontroli się wymy- kających. NIK powinna być organem syntetyzują- cym wyniki pracy całego szerokiego systemu kontro- li w interesie narodu.

Mówca zwrócił uwagę, że obok kontrolowania naj- ważniejszych dziedzin ży- cia państwowego w skali makro - duże znaczenie ma też bieżąca kontrola jednostek, zakładów, przed- sięwzięć, organizacji - pozwalająca w porę wy- kryć marnotrawstwo, prze- stępstwo gospodarcze, kon- trole wewnętrzne w tych jednostkach z reguły mają już tylko charakter repre- syjny, ujawniając zaistnia- ły fakt, w tym kontek- cie posłowie zwrócili uwagę na wielką rolę kontroli spo- łecznej, działającej zapo- biegawczo; jej olbrzymie możliwości nie są dotych- czas w pełni wykorzystane. Wsparcia przez NIK kontroli społeczna może przynieść ogromne ef- efekty, szczególnie znaczenie przypisał tu posłowie dzia- łu związków zawodo- wych, czułych na dobro społeczne i współodpowie- dzialnych za gospodarowa- nie.

Mówca wskazał, iż wpro- wadzenie jednoznacznej po- dległości NIK Sejmowi, zgodnie jest z odczuciami

społecznymi i doświadcze- niami - które dowiodły, że najwyższy organ kon- trolny musi być całkowi- cie niezależny od organów wykonawczych, dla kontro- lowania których został po- wołany.

Mówiąc o proponowa- nych zmianach w regula- minie pracy Sejmu, posłowie wyrazili z sugestią prak- tycznego wykorzystania możliwości powoływania przez Sejm specjalnych kom- isji do badania konkre- tnych spraw - obecnie ta- kich, jak zakupy licencyj- ne, czy procesy inwestycyj- ne.

Uznając rozpatrywane projekty aktów prawnych za najważniejsze, być mo- że, w obecnej kadencji Sej- mu, posłowie wyrazili dla nich poparcie w imieniu Klubu Poselskiego SD.

Posłowie zgłosili zastrze- żenie odnośnie autopraw- ni do Sejmowi i rządu. Podporzą- dowanie jej najwyższemu organowi władzy państwo- wej zwiększy skuteczność wykonania jej funkcji - których istotą jest kon- trola całego państwa i oru- wanie, by nie było dzie- dzin tej kontroli się wymy- kających. NIK powinna być organem syntetyzują- cym wyniki pracy całego szerokiego systemu kontro- li w interesie narodu.

Mówca zwrócił uwagę, że obok kontrolowania naj- ważniejszych dziedzin ży- cia państwowego w skali makro - duże znaczenie ma też bieżąca kontrola jednostek, zakładów, przed- sięwzięć, organizacji - pozwalająca w porę wy- kryć marnotrawstwo, prze- stępstwo gospodarcze, kon- trole wewnętrzne w tych jednostkach z reguły mają już tylko charakter repre- syjny, ujawniając zaistnia- ły fakt, w tym kontek- cie posłowie zwrócili uwagę na wielką rolę kontroli spo- łecznej, działającej zapo- biegawczo; jej olbrzymie możliwości nie są dotych- czas w pełni wykorzystane. Wsparcia przez NIK kontroli społeczna może przynieść ogromne ef- efekty, szczególnie znaczenie przypisał tu posłowie dzia- łu związków zawodo- wych, czułych na dobro społeczne i współodpowie- dzialnych za gospodarowa- nie.

Mówca wskazał, iż wpro- wadzenie jednoznacznej po- dległości NIK Sejmowi, zgodnie jest z odczuciami

rzadku ustawowego, który by umocnił zwierzchnią rolę Sejmu w sferze kie- rownictwa gospodarką na- rodową. Posłowie przypomnia- ły, że postulowali wydanie u- stawy o planowaniu okre- ślającej system podstawo- wych zasad planowania i polityki gospodarczej.

Istnieją obecnie poważ- ne rozbieżności między za- sadami naszej Konstytucji nadającej uprawnienia władze Sejmowi i radom narodowym, a uprawnien- niami realizowanymi aktu- alnie przez organy wyko- nawcze - stwierdził po- s. J. Walec. Zgodnie z naszą Kon- stytucją reguli ustanowio- ne w ustawach mogą być zmieniane jedynie przez Sejm - w drodze ustaw, lub między sesjami przez Radę Państwa - w dro- dze dekreto.

Podkreślając, że NIK ma oceniać prawidłowość wykonania budżetu z punk- tu widzenia zgodności dzia- łania rządu z uchwałą sej- mu, posłowie wyrazili, iż nie będzie to realne, o ile organy wykonawcze, bez zgody Sejmu, byłyby upra- wnione nadal do destabiliz- zowania nawet podstawo- wych dyktandów państwo- wych. Wprowadzając, bez kon- trol wstępnej komisji, sej- mowych, zmian o istot- nym znaczeniu dla kierun- ku działalności państwo- wej.

Pos. JAN WALEC (bezp. Koło Poselskie „PAX”) podkreślił wagę

konflikt irańsko-iracki

Dalsze nasilenie walk

Walki między wojskami ira- cki i irańskimi trwają z nie- słabnącą siłą. W środę w 11 dniu konfliktu obie strony prowadziły intensywne opera- cie wojskowe. Jak wynika z komunikatów publikowanych w Bagdadzie, lotnictwo ira- ckie nieustannie bombardowa- ło gigantyczną rafinerię ira- cki w Abadanie, która płonie już od kilkunastu dni. Ataki lotnictwa wspierane były przez ciężką artylerię. W ce- lowo opuszczonym przez wo- jska irańskie Chorasanie trwa- ły zacieśnione walki, zmierzające do wyparcia jednostek ira- ckich z pokonanej i połono- wo-wschodniej części miasta. Jak twierdzą koresponden- ci zachodni, większość Chora- sanu wraz z portem i magazy- nami znajduje się w rękach irańskich. Jak informuje o- publicowany w Bagdadzie ko- munikat, wojska irańskie za- biły w ostatnich tygodniach 40 żołnierzy irańskich, a 8 wzię- ły do niewoli, zniszczyło 10 he- likopterów, 8 czołgów i 17 transporterów opancerzonych nieprzyjaciela. Dane te pod- ła iracka agencja prasowa INA, stwierdzając, że straty wojsk irańskich wyniosły 8 sa- bitych i 33 rannych. Rejonu walk nie opuszczano.

W wywiadzie dla teherań- skiej rozgłośni radiowej pre- zydenta Bani Sadr oświadczył, że Iran przygotowuje się do ostatecznej ofensywy przeciw- ko Irakowi. Z kolei szef po- łączonych sztabów armii ira- ckiej, generał Szahab al-Asad, przyznał, że jest gotowy do ofensywy, że go- tował się do przygotowania się do decydującego konfliktu z irańskimi. Z obu stron - Teheran i Bagdad - napływają donie- szenia wskazujące, że obie kra- je wykazują się do drugiej rundy walk, popieszczenie, wzma- niczając oddziały frontowe i przetrzymując dodatkowe posił- ki na zapleczu frontu.

Z rejonu Bagdadu Arab na- pływają dramatyczne donie- szenia, z których wynika, że na- tej drodze wodnej i w portach obywateli irańskich spaliło się kilkanaście statków handlo- wych, których załogi dostały się w krzyżowy ogień obu wa- jących stron.

Japoński premier Zenko Su- zukii oświadczył w środę w parlamencie, że nie zgodził się na propozycję Stanów Zjed- nionych utworzenia przez pa- ństwa zachodnie specjalnej „in- terywencyjnej” eskadry wojen- nej, która miałaby „nadzoro- wać” Cieśninę Ormuz, łączą- cą Zatokę Perską z Oceanem Indyjskim.

(PAP)

(PAP)

(PAP)

(PAP)

Wypowiedź sędziego Zdzisława Kościelniaka dla PAP

Nowe związki zawodowe uzyskują osobowość prawną

Trwa praca nad statutami i programami działania, no- wych związków zawodowych, powstających obok odradzo- cych się, ulegających głębokim przemianom dotychczasowych organizacji związkowych. Kil- ka nowych organizacji zwią- zkowych uzyskało już decyzję Sądu Wojewódzkiego w War- szawie osobowość prawną, o tym samym możliwości nor- malnego funkcjonowania, zgodnego z literą prawa. Na- pływają kolejne wnioski o re- jestrację nowych organizacji związkowych. O problemach z tym związanych mówił w roz- mowie z dziennikarzem PAP przewodniczący sekcji rejs- tracji związków zawodowych w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie sędzia Zdzisław Kościelniak.

Dotąd wpłynęło do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie 27 wniosków o rejestrację.

Mamy zapowiedź dalszych - były już u nas delegacje i- rackie. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. Sąd rozpatry- prawdomość 5-7 wnio- sków o rejestrację.

Mówiąc o terminie za- kładania spraw od chwili zło- żenia formalnego wniosku o rejestrację, sędzia Zdzisław Kościelniak stwierdził, że wiele zależy od stopnia przygo- to-

powania umozliwiającego w zwią- ku z wycofaniem się wniosku jacych. W dwóch przypad- kach w piśmie oświadcze- niu wnioskodawcy, że zwią- zek zamierza przystąpić do „Solidarności”. W pozosta- łych przypadkach wnioskują- cy podali jako przyczynę ko- nieczności dopracowania i u- sunięcia braków z projektu statutu. Pozostałe wnioski są obecnie opracowywane. Naj- bliższe posiedzenie sądu od- będzie się 9 bm., na wakan- dzie są 3 sprawy. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 11 bm. S

Życie publiczne in statu nascendi

Po pierwsze — stan państwa i układ sił społecznych, w których to obu kwestiach wydarzenia minionego tygodnia przyniosły informacje wystarczające już pełne, że by każdy myślał o wyrobie samodzielnym, na realnych faktach oparty i w sumie względnie pełny obraz rzeczywistości.

Po drugie: system gwarancji instytucjonalnych, prawnych i psychospołecznych, jaki trzeba wmontować w różne mechanizmy ustroju, zarówno dla jego demokratyzacji, jak i zrównoważenia, współdziałającego i wzajemnie się kontrolującego układu rządzących z rządzonymi, jak i ochrony tego procesu przed możliwością jego wykołosełania czy to przez nawrót technokratyzacji, czy przez wpływ sił antysocjalistycznych. W tej materii sformułowane zostały ostatnio przewodnie idee, przeżyte nowe doświadczenia i poczynione pierwsze nie zawsze poradne kroki, ale w akceptowanym społecznie kierunku stawiane kroki, przede wszystkim przez skonstruowanie pilnej konieczności przygotowania głębokiej reformy systemowej gospodarki, funkcjonowania państwa, roli i stylu działania organizacji społecznych oraz zasad i sposobów sprawowania przez partię jej przewodniej i zarazem służebnej roli wobec świata pracy.

Po trzecie — problem wyrażenia sprawiedliwości określonej i wcale, niestety, niemałej grupie ludzi, którzy, wskutek swych autokratycznych, wypaczających

Życie polityczne w Polsce rozwija się od trzech miesięcy skokami. Ostatnie przyspieszenie biegu w wypadkach miało miejsce w pierwszym tygodniu października i, jak wszyscy to odczuwamy, wniosło znowu do sytuacji wiele nowych, niezmierzonych wątków. Sądząc po tym, o czym ludzie najgoręcej dziś rozprawiają, trzy sprawy wybijają się na czoło zainteresowań opinii publicznej:

czym samą istotę socjalistycznych zasad współżycia społecznego metod sprawowania władzy, wskutek dopuszczenia się kolosalnego marnotrawstwa majątku narodowego i przedsięwzięcia ludzi pracy, a także — dopuszczenia się nadużyć i nieuczciwości dowodzących największego zwirowania moralnego, doprowadzili gospodarkę do załamania.

Oczywiście nie jest to, nawet na dzień dzisiejszy, pełny bilans przebytej drogi, ale nie do przeceny, że decydujące, nie zostało w nim chyba pominięte.

Oto w pierwszej kwestii mamy do czynienia ze zjawiskiem, które w naszym kraju autentycznie opinii publicznej, nie z narządkami, a z samą kryzą się dotąd bezsilnie myślała i postuluwała obywatelskie go trafiającego w próżnię, ale z samej swej istoty polegającej na sprężeniu swobodnym pomiędzy stanem poinformowania i zorganizowania społeczeństwa a jego partycypacją w sprawowaniu władzy i ponoszeniu odpowiedzialności za kierunek i tempo biegu spraw publicznych. Jest to temat zaiste ogromny, sam w sobie wart szerokiego rozważenia, toteż pozwolimy sobie ledwie go tu tylko zasygnalizować.

W przedmiocie drugim dorobiliśmy się przede wszystkim wiedzy — pełniejszej niż mieliśmy kiedykolwiek w przeszłości — czego nam trzeba, żeby ludowi mogło być ludzko, a samorządność — samorządnością, spółdzielczość — spółdzielczością, kontrola — kontrolą.

rola a partnerstwo współdziałania kierujących i kierowanych — partnerstwem sił równoważnych i współdziałających w osiąganiu nadrzędnych celów sprawiedliwości, ludu i awansu społecznego. Ta wiedza jest szczególnie ważna dla nas, kiedy grzeźniemy po uszy w trudnościach, gdyż wskazuje główną drogę wyjścia zarówno z kryzysu, jak i powołanego niedostatku niezbędnych po-

Z. Jurkiewicz

temu środków materialnych i organizacyjnych. La-tami gładziliśmy sukcesy, a teraz całą sprawę ustawiliśmy na głowie: najpierw zaczęliśmy myśleć o zbudowaniu aparatu zdolnego zapewnić dostatek dóbr i poważność świadomości „służszej ideologii”, a dopiero później czekać aż przyjdzie czas na luksus demokracji, którą miało się nam zaszerować jako deser dla grzesznych dzieci. Kiedy się ta niedorzeczność z urodzenia zawałła w burzy społecznej buntu, stanęliśmy na nogach z głową godnie podniesioną do góry.

Wreszcie sprawa trzecia i najbardziej skomplikowana. Głównie mówiliśmy to od pierwszej chwili przesiadania, nie może być w pełni przywrócenia w światło, w którym uczciwym ludziom nadal towarzyszą ci, którzy ich upokorzyli tak długo, jak długo ich nie wyeliminujemy z naszego życia. Wierzę, że w tym celu musimy podjąć zdecydowane kroki.

karnie podstawowe prawa i przywileje, które przysługują im w związku z ich pozycją społeczną. W tym celu musimy podjąć zdecydowane kroki.

W. Jurkiewicz

Postawmy sprawę w całej jej jaskrawości: jedno warunku powodzenie drogi, obrona przed gotującą się falą ocierania i skalowania jest tak samo ważna, jak surowy wymiar odpowiedzialności. Sprawy dliwie jest niepodzielna.

z tego życia publicznego. Burzliwa dyskusja na plenum już to operację rozpoczęła. Sporo też przeżywa się w tych obrachunkach gorączki, oburzenia, a pewnie i nadgorliwości, bo pragnienie oczyszczenia powietrza, w którym żyjemy, jest w narodzie ogromne i rozpalone do białości. Dlatego dobrze jest także, że nie brak nam w opinii publicznej przewagi głosów trzeźwości, rozsądku, mądrości politycznej — tych samych, które decydowały w okresie burzy przetrzymać się strajkami przez kraj, a które dziś będą decydowały, by żadnemu uczciwemu i rzetelnemu człowiekowi — bez względu na jego stanowisko czy przynależność organizacyjną — nie stała się krzywdą.

Postawmy sprawę w całej jej jaskrawości: jedno warunku powodzenie drogi, obrona przed gotującą się falą ocierania i skalowania jest tak samo ważna, jak surowy wymiar odpowiedzialności. Sprawy dliwie jest niepodzielna.

Widziane z perspektywy wydziału K-2

Jak i z kim współpracować?

WYDZIAŁ kadłubowy K-2 należy do kluczowych ogniw organizacyjnych Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Zatrudnia ok. 1250 pracowników i buduje, jak w jego nazwie wynika, kadłuby statków. Zgodnie z planem, do końca roku powinien zwozić kadłuby dwóch statków-baz i odpowiednio zaważać montaż sekcji dla następnych statków.

Czy jest to zadanie realne, w kontekście strat jakie powstały w sierpniu, obniżenia wydajności pracy i rozluźnienia dyscypliny? Jakże są szanse realizacji zgłoszonych przez załogę K-2 aż 48 postulatów, dotyczących różnych dziedzin, ale przede wszystkim plac? Jak wreszcie układać się będzie współpraca stoczniowego komitetu NSZZ „Solidarność” z załogą K-2? Istnieje także obawa, że nawet w terminach zwożenia kadłubów nie będą pod względem wyposażenia dostatecznie zaważane i przyspieszone prace przy budowie statków.

Oto tylko niektóre problemy, jakie dyskutowaliśmy w wierszu i przedstawieliśmy wydziałowi K-2: Adamem Dębowski — członkiem Prezydium Komitetu Załogowego NSZZ w Stoczni, Brunonem Podsiadłowskim — spawaczem, Edmundem Pietrukiem, inż. Włodzimierzem Zakrockim —

z-cą kier. oddziału pochylili, inż. Tadeuszem Zielińskim — planistą wydziałowym.

Wszystkie rozmowy uznaliśmy, że terminy wodowania obydwoj statków (15. XI, 20. XII, br.) są realne i sierpniowy strajk nie powinien mieć większego wpływu na ich dotrzymanie. Mogą natomiast wystąpić kłopoty z zaawansowaniem budowy następnych kadłubów, przewidzianych do zwożenia w 1981 r. Jeżeli nie zostaną dostarczone w planowanych terminach prefabrykaty, blachy i kształtowniki.

Pracownicy K-2 nie przyjęli entuzjastycznie — mówi E. Pietruk — porozumienia zawartego 31 sierpnia, bowiem nie potwierdziło ono uzyskanych od dyrekcji w trzecim dniu strajku podwyżek

plac (ok. 1500 zł na osobę). Wprowadzane obecnie tabele gwarantują np. do bremu robotnikowi z VIII grupy, pracującemu w akordzie, ok. 700 — 800 zł podwyżki uposażeń, a słabszym — najwyżej 400 — 500 zł.

Dodać tu należy, iż odbywając się w warunkach stosunkowo wysokiego wyrobienia średnich norm przez załogę K-2 — ok. 147 proc. miesięcznie. W toku omawiania tej kwestii przedstawiciel KSZ NSZZ stwierdził, że nowe związ-

ki dążyć będą generalnie do likwidacji przestarzałego — jego zdaniem — akordu i zastąpienia go dniówką zadaniową. Baza zarobku (ok. 80 proc.) stanowić powinny prace podstawowe, resztę mogą uzupełniać nieliczne (2 — 3) premie, przyznawane oczywiście w sposób jawny i za wykonanie określonych zadań. Powszechnie krytykuje się rozdział aparat administracyjny na niższych szczeblach zarządzania.

Na 350 pracowników oddziału pochylili — mówi inż. Zakrocki — we wrześniu brakowało codziennie 10 — 30 ludzi, choć niektórzy z nich przyniosli później zwolnienia lekarskie. Nie mogą też zrozumieć, dlaczego ludzie bardzo aktywni i zdyscyplinowani w okresie strajku

po jego zakończeniu nie przyszedł przez parę dni do pracy. W dalszym ciągu na stanowiskach pracy trwają dyskusje i spory, czynna jest „głęboka informacja”. W tych warunkach nie można się więc dziwić, że wyrażona przez wydział K-2 domaga się w wierszu „Dziennika Bałtyckiego” do stoczniowego Kiosku „Ruch”. Wyświetlono także kilka zdjęć statków ogólniejszej natury (wydziałowa tablica informacyjna, zatrudnienie pracowników, którzy częściowo utracili zdrowie itp.) oraz dwa zmierzające do usprawnienia planowania rzeczowego.

W sumie jest tych postulatów dość sporo i zapewne nie tylko kierownictwo wydziału K-2, ale i ZPO będą musiały wnikliwie je rozpatrzyć, oceniając je nie tylko pod kątem realności — w aktualnych warunkach — i terminy realizacji. Komisja wydziałowa, w skład której wchodził przedstawiciel NSZZ, będzie bowiem — jak mówiono — twardego tego sądu.

Staraliśmy się — w trakcie naszych dwóch długich rozmów — zbadać, jak jest stosunek KSZ NSZZ do poszczególnych problemów załogi K-2. Jak wynikało z informacji przedstawicieli Komitetu Załogowego, skoncentrowano się na obecnie na problemach całej stoczni, przy czym priorytet mają w tej chwili sprawy organizacyjne, związane z opracowaniem statutu i przygotowaniami do wyborów NSZZ.

— Będziemy jednak — wyjaśnia A. Dębowski — utrzymywać stały kontakt z aktywnymi wydziałowymi, starając się pozytywnie zrealizować wszystkie uzasadnione postulaty ludzi. Generalnie stocznia w stosunku do porozumienia z 31 sierpnia między Komisją Rządową i MKS i zdanymi sobie sprawę, iż niektóre postulaty placowe

wyjaśnia B. Podsiadłowski — ponosimy konsekwencje tej organizacji pracy w samej stoczni, okresowego braku frontu robót. Czasami przychodzimy rano i mijamy przyczółki, za którym człowiek dostanie robotę. Wiem, że to nie jest wina mojego majstra, lecz kolegów z innego wydziału, którzy nie zrobili w terminie tego, co powinni. Nie narzekam na brak elektryki, widzę nawet możliwości ich zaoszczędzenia, natomiast koleżyny skarżą się na brak drutu spawalniczego, po który wystają w kolejkach.

Spółród 45 postulatów wydziału, zreferowanych przez inż. Zielińskiego, aż 19 dotyczyło spraw placowych. 13 z tych wniosków zostało zaakceptowanych przez komisję wydziałową, są one w zasadzie uzasadnione, choć jest mało prawdopodobne, aby natychmiast znalazły się dość środków finansowych na ich pełną realizację. Komisja nie akceptowała jedynie wniosków o wprowadzenie dodatkowych premii (np. za przekazanie armatorów statku do eksploatacji czy też za przyspieszenie terminu wodowania).

Wśród wniosków dotyczących usprawnienia warsztatu pracy najliczniejszą grupę stanowiły żądania poprawy dostaw materiałów, części zamiennych i narzędzi. Ze spraw dotyczących poprawy warunków socjalno-bytowych BHP dominowały żądania w dziedzinie odzieży roboczej i ochronnej, szatni, ogrzewania i wentylacji, ale także polityki mieszkaniowej, przydziału kwatery itp. Mimo nam odnotowywania, że załoga K-2 domaga się w wierszu „Dziennika Bałtyckiego” do stoczniowego Kiosku „Ruch”. Wyświetlono także kilka zdjęć statków ogólniejszej natury (wydziałowa tablica informacyjna, zatrudnienie pracowników, którzy częściowo utracili zdrowie itp.) oraz dwa zmierzające do usprawnienia planowania rzeczowego.

W sumie jest tych postulatów dość sporo i zapewne nie tylko kierownictwo wydziału K-2, ale i ZPO będą musiały wnikliwie je rozpatrzyć, oceniając je nie tylko pod kątem realności — w aktualnych warunkach — i terminy realizacji. Komisja wydziałowa, w skład której wchodził przedstawiciel NSZZ, będzie bowiem — jak mówiono — twardego tego sądu.

Staraliśmy się — w trakcie naszych dwóch długich rozmów — zbadać, jak jest stosunek KSZ NSZZ do poszczególnych problemów załogi K-2. Jak wynikało z informacji przedstawicieli Komitetu Załogowego, skoncentrowano się na obecnie na problemach całej stoczni, przy czym priorytet mają w tej chwili sprawy organizacyjne, związane z opracowaniem statutu i przygotowaniami do wyborów NSZZ.

— Będziemy jednak — wyjaśnia A. Dębowski — utrzymywać stały kontakt z aktywnymi wydziałowymi, starając się pozytywnie zrealizować wszystkie uzasadnione postulaty ludzi. Generalnie stocznia w stosunku do porozumienia z 31 sierpnia między Komisją Rządową i MKS i zdanymi sobie sprawę, iż niektóre postulaty placowe

są w aktualnej sytuacji kraju wygórowane i — choć słuszne — nie mogą być wykonane. Z drugiej strony mamy pełną świadomość, iż realność wprowadzanych podwyżek zależy będzie od wyników naszej wspólnej pracy.

NASZ stosunek do zadań produkcyjnych stoczni — dodaje E. Pietruk — jest jednoznaczny: mamy ambicję wykonania planu i zaoferowania kierownictwu stoczni kopciówek. Dlatego trzeba już mniej dyskutować, lepij organizować pracę, żeby ludzie nie musieli za niczym biegać. Mamy też świadomość, że bez nadgodzin w okresie wresznie — listopad trudno będzie tym zadaniami sprostać. Wielu moich kolegów rozumie to i we wrześniu chętnie przychodziło do pracy nawet w niedzielę.

— Jak nowe związki wyobrażają sobie współpracę z dyrekcją, z zakładową organizacją partyjną i KSZ? Czy tylko w płaszczyźnie żądań i postulatów, czy także w formie codziennej, konstruktywnej współpracy?

— Pragniemy na zasadzie partnerskiej ułożyć sobie współpracę ze wszystkimi organizacjami działającymi w stoczni, także ze starymi związkami zawodowymi. Czy nam to wyjdzie, będzie zależało nie tylko od nas. W każdym razie pragniemy wspólnie rozwiązywać najważniejsze problemy stoczni i załogi. Co do KSZ trudno nam w tej chwili zajmować stanowisko, bowiem nie sposób dziś powiedzieć w jakim kształcie ta instytucja zostanie po zapowiedzianych zmianach ustaw o związkach zawodowych i samorządzie robotniczym. Mamy wrażenie, iż nawet MKZ nie ma w tej sprawie sprecyzowanego stanowiska.

— W moim przekonaniu — wtrąca E. Pietruk — nie możemy rezygnować ze współpracy z KSZ, która decyduje o tak ważnych dla przedsiębiorstwa sprawach, jak plany, podział funduszy, uchwalanie regulaminów itp.

Dodajmy do siebie na zakończenie: KSZ w jej obecnym kształcie stała się przeżytkiem i dojrzała do reformy. Może warto wskrzesić rady robotnicze, które przecież były zdobywcą października 1956 roku, a może trzeba będzie sięgnąć po inne rozwiązania instytucjonalne... W każdym razie wydaje się konieczne stworzenie płaszczyzny współpracy dla wszystkich organizacji społecznych działających w przedsiębiorstwie.

Komunikat NBP

Narodowy Bank Polski Oddział Wojewódzki w Gdańsku informuje, iż 74 losowane premii wysokich, a mianowicie: 1 premie w wysokości 200 000 zł, 5 premii w wysokości 100 000 zł, 10 premii w wysokości 50 000 zł. Pozostała kwota premii w wysokości 3 855 000 zł, przypadła na 1484 numery bonów. Następne losowanie premiiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się dnia 15. II. 1980 r. w Centrali NBP w Warszawie.

Dla ułatwienia życia na wsi

W okresie, gdy ważą się sprawy zasadnicze, problem usług dla wsi — i to nie tych pro-dukcyjnych — wydaje się może mniej ważny od innych. Życie jednak składa się, jak często mówimy, również z ułatwiających jej bądź utrudniających drobiazgów. Zawsze też, a w obecnych warunkach chyba tym bardziej istotne jest, by te drobiazgi, jak najlepiej funkcjonowały, byśmy wzajemnie w miastach i na wsi ułatwiali sobie życie przez uczciwe, solidne wykonywanie swych obowiązków.

Ogromne znaczenie ma tu wszystko to, co określami mianem USŁUG. Określamy je w miastach najczęściej krytykujemy ich jakość, na wsi problemem jest przede wszystkim ich brak.

Planowa podstawa rozwoju usług w woj. gdańskim stanowił ostatnio program opracowany w 1977 r., w którym zakładano dużą dynamikę, sięgającą prawie 21 proc. w stosunku do 1975 r. Niestety, nie wszedł do realizacji program z tym programem inwestycyjny. W rezultacie przysrost placówek usługowych na terenie województwa, w tym woj. gdańskiego, jest bardzo niski. Usługiwane, stępniowe, zwykłe z dużym trudem, lokale adaptowane na zakłady usługowe takich branż, na jakie pozwalały warunki techniczne pomieszczeń. Wpływało to na bardzo różną sytuację w poszczególnych branżach.

PLAN Woj. Związku Spółdzielni Rolniczych w tym zakresie na 1980 r. jest w związku z dużymi potrzebami ogółem o 16 proc. wyższy od złożeń programu wojewódzkiego. Potracenie zadania wykonywania gdańskie GS oraz zakłady WZSR z nadwyżką, co jednak nie znaczy, że poprawa rysuje się w każdej dziedzinie. Wykonanie tegoż zadania jest mniejsze od planowanych w GS w Karczewie i Pruszkach, a w Opatowie i Wój. Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej.

Powodem trudności w GS są utrzymujące się nadal braki części zamiennych, zwłaszcza w zakładach naprawczych sprzętu radiowo-telewizyjnego oraz ograniczenia przydziałów paliwa, wpływające na znaczne zmniejszenie usług handlowych (dostawa do domów). W tych podziałach, które mają wysokie plany tych usług, arduo problematyczne stało się w obecnej sytuacji wyrażanie się z zadaniami rocznymi.

W pracy ZHO sprawą podstawową jest rytmiczny spływ asy towarowej, z czym wiadomo, były duże kłopoty. W okresie braku węgla i środków transportowych były całymi tygodniami nie wy-

korzystywane. Natomiast po otrzymaniu masy towarowej zadań przewoźnych jest tym, że skromny transport spółdzielczy nie może sprostać wszystkim zamówieniom. Znaczącą część dostaw opału do domów wykonuje się wówczas różnymi prywatnymi pojazdami.

Natomiast gdańska WSOP nie zdołała wykonać wiosną m. in. odpowiedzialnych za pielegnacyjnych w sadach i na plantacjach roślin ogrodniczych w związku z

nieodpowiednimi warunkami atmosferycznymi.

DLA zapracowanych gospodyń wiejskich duże znaczenie ma możliwość m. in. szybkiej naprawy w razie potrzeby zmechanizowanego sprzętu niezbędnego w gospodarstwie domowym. Sieć placówek naprawy tego typu w pionie WZSR miała wzrosnąć do końca br. z 4 do 10. Tymczasem liczba ich najpierw zmalała o 1 zakład, a następnie z trudem udało się wrócić do stanu wyjściowego. Powód — brak właściwych lokali, a także kadry specjalistów oraz materiałów, głównie części zamiennych. W rezultacie daleko jest do zaspokojenia potrzeb w tej branży.

Jedną z prób poprawy sytuacji jest organizowanie przez WZSR w gminach tzw. skrzynek zgłoszeń oraz zbiorczych punktów napraw obywatelskich przez zakłady PPHW. W tych gminach, w których popyt na tego rodzaju usługi będzie największy, przewiduje się tworzenie w przyszłości stałych zakładów naprawczych. Niezbędne są w tym celu nie tylko same lokale o odpowiedniej powierzchni użytkowej i magazynowej. Ponieważ asortyment sprzętu gospodarstwa domowego, również na wysi systematycznie się zwiększa, konieczne jest wyposażenie punktów w stosowną aparaturę i materiały wymienne.

Pogłębiający się deficyt części zamiennych niekorzystnie wpływa także na systematyczne, szybkie wykonywanie usług naprawczych, dotyczących sprzętu radiowo-telewizyjnego. Konieczna jest także poprawa wyposażenia zakładów w specjalistyczną aparaturę. Natomiast wystarczająca jest w zasadzie sama sieć usługowa gdańskiej WZSR w odniesieniu do tej branży. Wówczas już 39 zakładów usługowych oraz 12 punktów przyjeżdżających.

W ok. zaledwie 60 proc. zaspokaja się popyt mieszkańców gdańskich wsi na usługi kawałko-słusarskie, mimo że tegoż plan jest, jak wiadomo, wykonywany na przed-

dzianym poziomie. Sek w tym, że ten plan jest niższy od potrzeb i założeń programowych. I tutaj przyczyną jest za mała liczba zakładów, a także braki materiałowe, w związku z czym zakres usług zawężony jest do możliwości.

Stopniowo rośnie także na wsi popyt na usługi motoryzacyjne. Gdańskie GS miały w myśl programu zbudować 6 stacji obsługi samochodów. Jednak stan przygotowań inwestycji pozwala na

z tego pobieżnego przeglądu wynika, że największy deficyt dotyczy usług przewoźnych, budowlanych, napraw sprzętu gospodarstwa domowego i wyposażenia mieszkań oraz techniczno-motoryzacyjnych. Nie poprawia sytuacji zbyt duże obciążenie zakładów zlecaniami przedsiębiorstw uspołecznionych. Zła jest często jakość artykułów trwałego użytku, co zwiększa zasięg napraw poza normy gwarancyjne.

DECYDUJĄCE znaczenie w zaspokojeniu potrzeb ludności ma szybkie, pełne i terminowe wykonywanie usług, dobra ich jakość, niewygodne ceny i właściwe usytuowanie zakładów. Problemy te uwzględnia się w programowaniu usług dla wsi na następne 5-10 lat. Na szczególną uwagę zasługują w przyszłości poprawa struktury usług dla ludności wiejskiej. Są to sprawy w gruncie rzeczy bardzo ważne. Rozwiązanie ich należy do ważkich warunków poprawy życia mieszkańców wsi, pozostawienia im więcej czasu na zalecia produkcyjne, a po nich — na godziwy wypoczynek.

IMO ogromne dynamiki rozwoju usług remontowo-budowlanych, popyt na nie znacznie przekracza podaż. Dotyczy to zwłaszcza budowlanych robót murarskich, stolarskich, slusarskich, zdunskich, instalacyjno-elektrycznych, centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnych. Zasadniczym hamulcem są często zaledwie symboliczne dostawy takich materiałów jak ce-

ment, stal zbrojeniowa, rury, cegła, glazura, terakota i armatura instalacyjna. Problem stanowi też przewóz ludzi, materiałów i sprzętu. Wielej usług komunalnych, głównie pralniczych, prowadzi się w woj. gdańskim w 23 punktach przyjeżdżających przy ośrodkach „Nowoczesna Gospodyni”. Nierentownością obsługę transportową sprawia, że za sieć ta działalności jest minimalna.

Z tego pobieżnego przeglądu wynika, że największy deficyt dotyczy usług przewoźnych, budowlanych, napraw sprzętu gospodarstwa domowego i wyposażenia mieszkań oraz techniczno-motoryzacyjnych. Nie poprawia sytuacji zbyt duże obciążenie zakładów zlecaniami przedsiębiorstw uspołecznionych. Zła jest często jakość artykułów trwałego użytku, co zwiększa zasięg napraw poza normy gwarancyjne.

DECYDUJĄCE znaczenie w zaspokojeniu potrzeb ludności ma szybkie, pełne i terminowe wykonywanie usług, dobra ich jakość, niewygodne ceny i właściwe usytuowanie zakładów. Problemy te uwzględnia się w programowaniu usług dla wsi na następne 5-10 lat. Na szczególną uwagę zasługują w przyszłości poprawa struktury usług dla ludności wiejskiej. Są to sprawy w gruncie rzeczy bardzo ważne. Rozwiązanie ich należy do ważkich warunków poprawy życia mieszkańców wsi, pozostawienia im więcej czasu na zalecia produkcyjne, a po nich — na godziwy wypoczynek.

IMO ogromne dynamiki rozwoju usług remontowo-budowlanych, popyt na nie znacznie przekracza podaż. Dotyczy to zwłaszcza budowlanych robót murarskich, stolarskich, slusarskich, zdunskich, instalacyjno-elektrycznych, centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnych. Zasadniczym hamulcem są często zaledwie symboliczne dostawy takich materiałów jak ce-

ment, stal zbrojeniowa, rury, cegła, glazura, terakota i armatura instalacyjna. Problem stanowi też przewóz ludzi, materiałów i sprzętu. Wielej usług komunalnych, głównie pralniczych, prowadzi się w woj. gdańskim w 23 punktach przyjeżdżających przy ośrodkach „Nowoczesna Gospodyni”. Nierentownością obsługę transportową sprawia, że za sieć ta działalności jest minimalna.

Z tego pobieżnego przeglądu wynika, że największy deficyt dotyczy usług przewoźnych, budowlanych, napraw sprzętu gospodarstwa domowego i wyposażenia mieszkań oraz techniczno-motoryzacyjnych. Nie poprawia sytuacji zbyt duże obciążenie zakładów zlecaniami przedsiębiorstw uspołecznionych. Zła jest często jakość artykułów trwałego użytku, co zwiększa zasięg napraw poza normy gwarancyjne.

DECYDUJĄCE znaczenie w zaspokojeniu potrzeb ludności ma szybkie, pełne i terminowe wykonywanie usług, dobra ich jakość, niewygodne ceny i właściwe usytuowanie zakładów. Problemy te uwzględnia się w programowaniu usług dla wsi na następne 5-10 lat. Na szczególną uwagę zasługują w przyszłości poprawa struktury usług dla ludności wiejskiej. Są to sprawy w gruncie rzeczy bardzo ważne. Rozwiązanie ich należy do ważkich warunków poprawy życia mieszkańców wsi, pozostawienia im więcej czasu na zalecia produkcyjne, a po nich — na godziwy wypoczynek.

IMO ogromne dynamiki rozwoju usług remontowo-budowlanych, popyt na nie znacznie przekracza podaż. Dotyczy to zwłaszcza budowlanych robót murarskich, stolarskich, slusarskich, zdunskich, instalacyjno-elektrycznych, centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnych. Zasadniczym hamulcem są często zaledwie symboliczne dostawy takich materiałów jak ce-

ment, stal zbrojeniowa, rury, cegła, glazura, terakota i armatura instalacyjna. Problem stanowi też przewóz ludzi, materiałów i sprzętu. Wielej usług komunalnych, głównie pralniczych, prowadzi się w woj. gdańskim w 23 punktach przyjeżdżających przy ośrodkach „Nowoczesna Gospodyni”. Nierentownością obsługę transportową sprawia, że za sieć ta działalności jest minimalna.

Z tego pobieżnego przeglądu wynika, że największy deficyt dotyczy usług przewoźnych, budowlanych, napraw sprzętu gospodarstwa domowego i wyposażenia mieszkań oraz techniczno-motoryzacyjnych. Nie poprawia sytuacji zbyt duże obciążenie zakładów zlecaniami przedsiębiorstw uspołecznionych. Zła jest często jakość artykułów trwałego użytku, co zwiększa zasięg napraw poza normy gwarancyjne.

DECYDUJĄCE znaczenie w zaspokojeniu potrzeb ludności ma szybkie, pełne i terminowe wykonywanie usług, dobra ich jakość, niewygodne ceny i właściwe usytuowanie zakładów. Problemy te uwzględnia się w programowaniu usług dla wsi na następne 5-10 lat. Na szczególną uwagę zasługują w przyszłości poprawa struktury usług dla ludności wiejskiej. Są to sprawy w gruncie rzeczy bardzo ważne. Rozwiązanie ich należy do ważkich warunków poprawy życia mieszkańców wsi, pozostawienia im więcej czasu na zalecia produkcyjne, a po nich — na godziwy wypoczynek.

IMO ogromne dynamiki rozwoju usług remontowo-budowlanych, popyt na nie znacznie przekracza podaż. Dotyczy to zwłaszcza budowlanych robót murarskich, stolarskich, slusarskich, zdunskich, instalacyjno-elektrycznych, centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnych. Zasadniczym hamulcem są często zaledwie symboliczne dostawy takich materiałów jak ce-

ment, stal zbrojeniowa, rury, cegła, glazura, terakota i armatura instalacyjna. Problem stanowi też przewóz ludzi, materiałów i sprzętu. Wielej usług komunalnych, głównie pralniczych, prowadzi się w woj. gdańskim w 23 punktach przyjeżdżających przy ośrodkach „Nowoczesna Gospodyni”. Nierentownością obsługę transportową sprawia, że za sieć ta działalności jest minimalna.

Wspólna komisja „Solidarności” i SARP

W dniu 7 bm. w siedzibie SARP w Gdańsku odbyło się spotkanie przedstawicieli Komitetu Załogowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina z przedstawicielami Zarządu Oddziału „Wybrzeże” Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Tematem spotkania były zasady współpracy, mającej na celu realizację punktu 19 porozumienia pomiędzy MKS i Komisją Rządową podpisanego w dniu 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej, dotyczące skrócenia czasu oczekiwania na mieszkania.

Powołano wspólną komisję, która przejdzie pod ogólnokrajową dyskusję w środowisku architektów i budowlanych zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” i materiały dotyczące reformowania budownictwa, które opracowane zostały przez komisję branżową NSZZ „Solidarność”. Powołano komisję opracującą wyniki dyskusji ogólnopolskiej oraz krajowej rady architektów i przedłoży je do stosowania Komisji Rządowej jako rozwiązanie punktu 19 porozumienia podpisanego w Stoczni Gdańskiej.

W dniu 7 bm. w siedzibie SARP w Gdańsku odbyło się spotkanie przedstawicieli Komitetu Załogowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina z przedstawicielami Zarządu Oddziału „Wybrzeże” Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Tematem spotkania były zasady współpracy, mającej na celu realizację punktu 19 porozumienia pomiędzy MKS i Komisją Rządową podpisanego w dniu 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej, dotyczące skrócenia czasu oczekiwania na mieszkania.

Powołano wspólną komisję, która przejdzie pod ogólnokrajową dyskusję w środowisku architektów i budowlanych zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” i materiały dotyczące reformowania budownictwa, które opracowane zostały przez komisję branżową NSZZ „Solidarność”. Powołano komisję opracującą wyniki dyskusji ogólnopolskiej oraz krajowej rady architektów i przedłoży je do stosowania Komisji Rządowej jako rozwiązanie punktu 19 porozumienia podpisanego w Stoczni Gdańskiej.

W dniu 7 bm. w siedzibie SARP w Gdańsku odbyło się spotkanie przedstawicieli Komitetu Załogowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina z przedstawicielami Zarządu Oddziału „Wybrzeże” Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Tematem spotkania były zasady współpracy, mającej na celu realizację punktu 19 porozumienia pomiędzy MKS i Komisją Rządową podpisanego w dniu 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej, dotyczące skrócenia czasu oczekiwania na mieszkania.

Powołano wspólną komisję, która przejdzie pod ogólnokrajową dyskusję w środowisku architektów i budowlanych zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” i materiały dotyczące reformowania budownictwa, które opracowane zostały przez komisję branżową NSZZ „Solidarność”. Powołano komisję opracującą wyniki dyskusji ogólnopolskiej oraz krajowej rady architektów i przedłoży je do stosowania Komisji Rządowej jako rozwiązanie punktu 19 porozumienia podpisanego w Stoczni Gdańskiej.

W dniu 7 bm. w siedzibie SARP w Gdańsku odbyło się spotkanie przedstawicieli Komitetu Załogowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina z przedstawicielami Zarządu Oddziału „Wybrzeże” Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Tematem spotkania były zasady współpracy, mającej na celu realizację punktu 19 porozumienia pomiędzy MKS i Komisją Rządową podpisanego w dniu 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej, dotyczące skrócenia czasu oczekiwania na mieszkania.

Powołano wspólną komisję, która przejdzie pod ogólnokrajową dyskusję w środowisku architektów i budowlanych zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” i materiały dotyczące reformowania budownictwa, które opracowane zostały przez komisję branżową NSZZ „Solidarność”. Powołano komisję opracującą wyniki dyskusji ogólnopolskiej oraz krajowej rady architektów i przedłoży je do stosowania Komisji Rządowej jako rozwiązanie punktu 19 porozumienia podpisanego w Stoczni Gdańskiej.

W dniu 7 bm. w siedzibie SARP w Gdańsku odbyło się spotkanie przedstawicieli Komitetu Załogowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina z przedstawicielami Zarządu Oddziału „Wybrzeże” Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Tematem spotkania były zasady współpracy, mającej na celu realizację punktu 19 porozumienia pomiędzy MKS i Komisją Rządową podpisanego w dniu 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej, dotyczące skrócenia czasu oczekiwania na mieszkania.

Powołano wspólną komisję, która przejdzie pod ogólnokrajową dyskusję w środowisku architektów i budowlanych zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” i materiały dotyczące reformowania budownictwa, które opracowane zostały przez komisję branżową NSZZ „Solidarność”.

